



Nr 6, Warszawa, 27.03.2015

PAMIĘTAMY...

70. rocznica zakończenia II wojny światowej.



7 maja Niemcy w jednym ze szkolnych budynków we francuskim Reims skapitulowali na froncie zachodnim przed przedstawicielami armii USA i Wspólnoty Brytyjskiej. Dzień później w Berlinie podpisali również akt kapitulacji w obecności Sowieców. Tym samym II wojna światowa w Europie oficjalnie dobiegła końca, choć na niektórych obszarach działania zbrojne trwały jeszcze przez jakiś czas.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że II wojna światowa była największym konfliktem zbrojnym w historii świata, obejmującym zasięgiem działań wojennych prawie całą Europę, wschodnią i południowo-wschodnią Azję, północną Afrykę, część Bliskiego Wschodu i wszystkie oceany. Niektóre epizody wojny rozgrywały się nawet w Arktyce i Ameryce Północnej. Poza większością państw europejskich i ich koloniami, brały w niej udział państwa Ameryki Północnej i Ameryki Południowej oraz Azji. Głównymi stronami konfliktu były państwa Osi i państwa koalicji antyhitlerowskiej (alianci). W wojnie uczestniczyło 1,7 mld ludzi. Według różnych szacunków zginęło w niej od 50 do 78 milionów ludzi.

Bohaterska postawa ludzi, którzy mieli nieszczęście żyć w tamtych czasach, jest do dziś inspiracją do życia i tworzenia dla wielu młodych współczesnych autorów. Dowodem na to są wiersze, które wpłynęły na konkurs „Mój bohater II wojny światowej”, ogłoszony w naszej szkole. Prezentujemy tylko trzy wyróżnione, ale wszyscy twórcy zasługują na wyrazy podziwu i uznania. AM

„Co się stało z Pomnikiem Lotnika?”^{na.pulpit.com}

Swoim sekretnym sposobem gasisz latarnię,
by w osłonie ciemności namalować
Walczącej Polski znak.
Ale niewiadomo skąd pojawia się On
– Mistrz Ceremonii – Latarnik.
I mówi: „Oj, nie tak”.
I zapala z powrotem latarnie.
A ty w skupieniu analizujesz ten fakt.
Po chwili już wiesz
i idziesz w pełnym świetle blasku chwały
namalować ten znak:
zwycięstwa dobra nad złem, jasności nad ciemnością...
I od tej chwili już nie wiesz, co to lęk ani strach.

by thean

Wiktor Nurowski kl. V a



„Mój bohater II wojny światowej”

„Ku czci bohaterów powstania warszawskiego”

Kim oni byli?

Rysowani węglem na niebie

Z granatami w ręku.

Spaleni przez złość i nienawiść,

Zasypani przez gruzy,

Zabici przez kule zła.

Osamotnieni, nieżywi,

Ale niezapomniani.

Bohaterowie

rzucani na szaniec

W błękitnie niebo chwały.

Kinga Sawera, kl. VI b



„Refleksja powstańcza”

Powstanie jak z ulic ruchu wyłączenie...

Miasta ból to prawdziwe przeznaczenie.

Wróg ciernie wbija w miasta serce,

Jak Chrystusa poddaje go męce.

Są patrioci i nieludzie.

Jedni czyści, drudzy w brudzie.

Żołnierze przekłęci,

Nierówni w walce z szatanem.

W Polsce wojna.

Ojczyzna smutna, niespokojna...

Zosia Bizan, kl. VI c





KOLOROWA ŚWIETLICA NA WIOSNĘ!

W świetlicy, jak zawsze, dużo się dzieje. W tym semestrze proponujemy uczniom interesujące spotkania z ciekawymi ludźmi i szereg imprez świetlicowych.

W marcu gościliśmy w świetlicy p. Pawła Jaskólskiego – animatora naukowego „Wiedzołapa”. Spotkanie „Od drgania do słuchania” wprowadziło dzieci w świat fizyki i muzyki. Cały świat składa się z dźwięków, które przechodzą nie tylko przez powietrze, ale także przez nasze ciała. Uczniowie mogli to sprawdzić podczas imprezy. Na koniec dzieci zagrały kilka melodii na kolorowych rurkach o różnych długościach, które przy uderzeniu w otwartą dłoń wydają dźwięki gamy.



Również w marcu odbyła się impreza świetlicowa z cyklu „Podróże po Europie” dla dzieci starszych. Uczniowie zapoznali się z kulturą i językiem Anglii. Dzieci mogły zobaczyć stroje najsłynniejszych angielskich drużyn piłkarskich i inne rekwizyty związane z Anglią, np. czapkę angielskiego policjanta.



Dzieciom sześciolatniom świetlica zaproponowała imprezę „Baśniowy świat na scenie”. Uczniowie wcielili się w postacie z bajek i innych znanych utworów literackich.

Wszystkie grupy postarały się nie tylko o wspaniałą grę aktorów, ale także o przepiękne stroje.



Na przełomie lutego i marca w świetlicy „Kolorowa” została zorganizowana wystawa „Niezwyczajny świat origami”. Dzieci wykonały najróżniejsze modele tradycyjne oraz modele znanych twórców, takich jak: Tomoko Fuse, Makoto Yamaguchi, czy Stanisława Skibińskiego. Wszystkie wykonane prace zasługują na ogromny podziw i uznanie. EP



HITY SPORTOWEJ KRONIKI!

6 zespołów rywalizowało w I Ogólnopolskim Turnieju Piłki Ręcznej Dziewcząt o Puchar Prezesa UKS „Jedynka”.

Zawody, rozgrywane pod patronatem Burmistrza Miasta Bartoszyce, wygrały dziewczęta UKS Kontra Warszawa/SP 336. Zawodniczki były reprezentantkami klas 4a, 4b, 5a i 5b. Do Bartoszyce przyjechały ekipy z Warszawy i Mrągowa. Każda z nich wystawiła po dwie drużyny. W zaciętej, dwudniowej rywalizacji, zagrało kilkadziesiąt dziewcząt, które do samego końca dzielnie walczyły o jak najlepszy wynik. Ostatecznie puchar trafił do pierwszej drużyny Kontra Warszawa.



W Bartoszycach odbył się także **III Zimowy Ogólnopolski Turniej** w piłce ręcznej chłopców. Do rywalizacji przystąpiło osiem zespołów z sześciu klubów, a ponieważ zastosowano system każdy z każdym był to prawdziwy maraton. Bezkonkurencyjni okazali się zawodnicy MDK Bartoszyce, nasi chłopcy SP 336 także grali doskonale i zajęli **II i VI miejsce**.



Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy! KS



NASZ MISTRZ RAKIETY!

Maksymilian Kaśnikowski z 6c jest na pierwszym miejscu na liście klasyfikacyjnej Polskiego Związku Tenisowego do lat 12. Jest podwójnym Mistrzem Polski do lat 12 w tenisie!

W lutym br. w Mistrzostwach Województwa Mazowieckiego do lat 14 oraz w marcu br. w turnieju OTK do lat 12 w Zabrzu, a także w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym do lat 12 w Zielonej Górze, jak przystało na mistrza, Maks wywalczył złoto - zarówno w singlu jak i w deblu stawał na najwyższym stopniu podium.

Polski Związek Tenisowy opublikował listę zawodników wszystkich kategorii wiekowych, którzy zostali powołani do Kadry Narodowej na sezon 2015. Na liście znalazł się oczywiście mistrz z 6 c. **Jego nazwisko pojawiło się obok takich gwiazd światowego tenisa jak siostry Radwańskie, Jerzy Janowicz, Mariusz Fyrstenberg, Łukasz Kubot czy Marcin Matkowski.**



-Kto lub co sprawiło, że znalazłeś się po raz pierwszy na korcie?

-Pierwszy raz na kort zaprowadził mnie tata. Miałem wtedy jakieś 3,5 roku. Tata trenował od jakiegoś czasu z trenerem i zaraził mnie tym sportem.

-Od ilu lat trenujesz tę dyscyplinę sportu?

-Zacząłem chodzić na zajęcia z mini tenisa właśnie w wieku niespełna 4 lat, a wyczynowo gram w tenisa od 7. roku życia, czyli prawie 5 lat.

-Kto jest Twoim ulubionym tenisistą?

-Moim ulubionym tenisistą jest Roger Federer.

-Czy miałeś okazję spotkać się już na korcie z któryś z Twoich mistrzów?

-Niestety, jeszcze nie, ale mam nadzieję, że kiedyś uda mi się zagrać z jednym z nich.

- Czy potrafisz podać przybliżoną liczbę meczów turniejowych, rozegranych przez Ciebie? Czy to liczba dziesiętna, setna, a może tysięczna?

-Moim zdaniem są to setki meczów. Średnio na jednym turnieju gram 8 meczów, czasami więcej.

-Jakie są największe zalety tego sportu?

-Oj, trudne pytanie. Na pewno dzięki temu, że uprawiam ten sport jestem wysportowany i szybki, a ilość spędzonego czasu na powietrzu utrzymuje mnie przy zdrowiu. Na pewno jest to lepsze zajęcie niż granie na komputerze.

- Jakie wyrzeczenia trzeba znosić, aby osiągnąć takie sukcesy? Dieta, wyczerpujące treningi? Coś jeszcze? (Nadmiar fanów?)

-Treningi są bardzo ciężkie i czasochłonne. Jak sam dobrze wiesz, mało mogę z wami, czyli kolegami z klasy, przebywać po lekcjach i się wspólnie bawić. Często musiałem rezygnować z imprez urodzinowych, dyskotek czy wycieczek. Nadmiar fanek? Ilość kibiców mi nie przeszkadza. Mam nadzieję, że będzie ich jak najwięcej.

-Które mecze najgłębiej zapadają w pamięć? Najtrudniejsze wygrane czy najsmutniejsze porażki?

-Jedne i drugie. Pamiętam większość swoich meczów wygranych, ale także i przegranych.

-Kogo wspominasz jako najtrudniejszego przeciwnika?

-Moim obecnym najtrudniejszym przeciwnikiem jest Holger Vitus Nodskov Rune z Danii. Jak na razie przegrałem z nim 2 mecze i ani jednego nie wygrałem. W tenisie, niestety, nie ma remisów. Mam nadzieję, że kiedyś go pokonam.

-Czy zdarza Ci się pokłócić z sędzią?

-Czasem zdarza mi się pokłócić z sędziami. Niekiedy podejmują złe decyzje, ale kiedy są ostateczne, to już nie da się ich zmienić i trzeba je uznać. Jeśli się tego nie robi, niepotrzebnie się wtedy można zdekoncentrować i wybić z rytmu.

-Ile litrów wody wypijasz w trakcie najbardziej wyczerpujących meczów?

-Zwykle mam ze sobą 1,5 litrową butelkę wody. Czasami wypijam 2.

-Co jest najważniejsze w tym sporcie, aby móc sięgnąć po złoto?

-Ciężka praca jest podstawą. Potem pokora. A następnie cierpliwość. To są, moim zdaniem, 3 najważniejsze cechy potrzebne do osiągnięcia sukcesu.





-Czy Mistrzostwo Polski to spełnienie Twoich marzeń czy to ...dopiero początek?

-Mistrzostwo Polski, owszem, jest wielkim sukcesem, ale moim celem jest znaczyć coś więcej na arenie międzynarodowej, w światowym tenisie.

-Czy jest jeszcze jakiś sport, który lubisz uprawiać i sprawia Ci podobną przyjemność?

-Bardzo lubię jeździć na nartach i łowić ryby.

-Czy ufundujesz kort tenisowy dla szkoły nr 336, gdy już będziesz w czołówce światowych tenisistów?

-Jeśli byłaby taka możliwość to czemu nie? Więcej osób poznałoby tę dyscyplinę sportu i każdy mógłby poprobać swoich sił w nowym sporcie, więc trzymajcie za mnie kciuki, a ja będę pamiętał o korcie.

Wywiad z Maksymilianem Kaśnikowskim z 6c przeprowadził Michał Wołczyk z 6c.

WARIACJE NA BIAŁEJ SZKOLE!

Już któryś rok z rzędu uczniowie naszych klas sportowych mieli okazję wyjechać w Pieniny na „Białą Szkołę”, gdzie uczyli się lub doskonalili swe umiejętności w sportach zimowych.

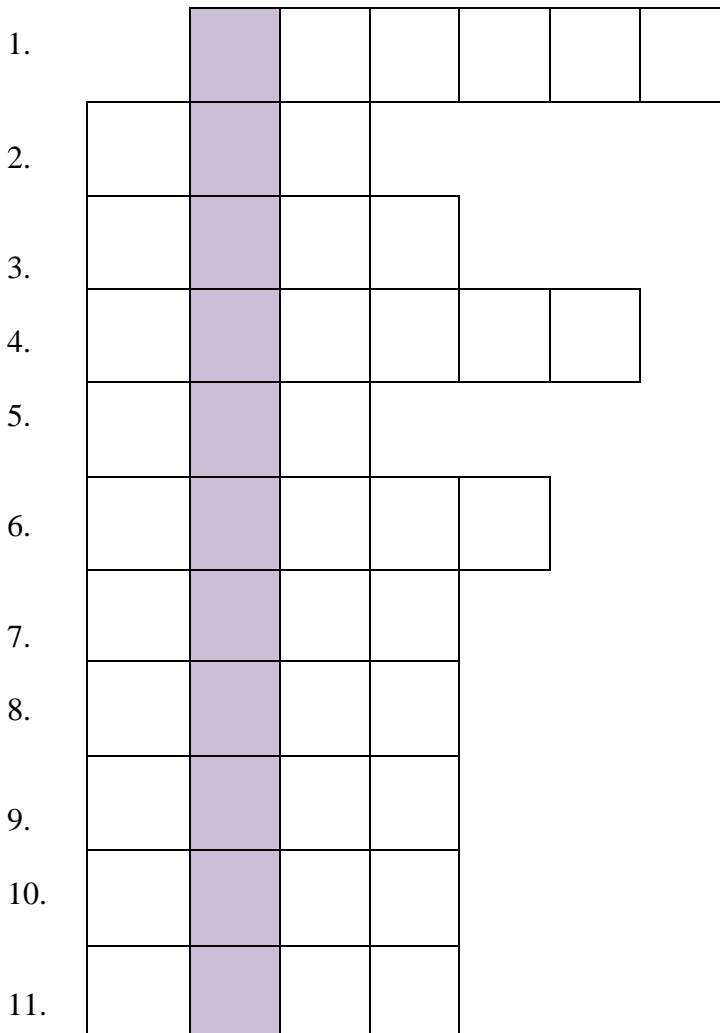
W programie "Białej Szkoły" poza jazdą na nartach w Kluszkowcach oraz Białce Tatrzańskiej, uczniowie mieli okazję skorzystać z basenów termalnych „Bania”.



Pobyt na “Białej Szkole” był wspaniałym przeżyciem. Nie było osoby, która nie byłaby smutna z powodu opuszczenia tak pięknych miejsc i jednocześnie szczęśliwa z powrotu do domu. Podczas pobytu dowiedzieliśmy się wielu rzeczy, których nikt nie zapomni. Kilku uczestników powiedziało, że nie może doczekać się kolejnej „BIAŁEJ SZKOŁY”!



KRZYŻÓWKA



1. Wiara, nadzieja i... .
2. Najniższy głos męski.
3. Budynek, w którym dawniej mielono ziarna zbóż.
4. Np. Wschodnioafrykańska, Tybetańska, Irańska, Abisyńska, Brazylijska
5. Mieć... w rękawie.
6. Był nim Pinokio.
7. Powieść Ireny Jurgielewiczowej „Ten...”.
8. Uprawia je rolnik i oblicza matematyk.
9. Inaczej zamach, natarcie, uderzenie, szturm.
10. Może być cukrowa, higieniczna lub kosmetyczna.
11. Przetwór owocowy sporządzany z całych owoców lub ich części.

HASŁO: _____ - akcja konspiracyjna w czasie okupacji niemieckiej (w latach 1939-1945), polegająca na pisaniu antyhitlerowskich haseł na murach, wysyłaniu ostrzeżeń, ośmieszaniu zarządzeń okupanta i dezorganizowaniu jego akcji propagandowych.



WIELKANOCNE ZAGADKI

1) Zgodnie z wielkanocnym zwyczajem
słodkie upominki każdemu rozdaje.

2) W ten świąteczny dzień
każdy z nas się śmieje.
A woda nie z nieba,
lecz z wiader się leje.

3) Choć już Święta blisko
wiatr na dworze dmucha.
Na talerzu, w domu
kielkuje.

4) Zagląda ciekawie
przez okienko – słońko.
Bo też chce zobaczyć koszyk ze...



5) W wielkanocnym
koszyczku leżeć będą sobie.
Zanim je tam włożę,
ślicznie je ozdobię.



6) Tyle w koszyczku
leży pisanek! A pośród nich słodki...

7) Na wielkanocnym stole
to ona króluje. Polana słodkim lukrem
i gościom smakuje.

8) Przylatują z daleka bociany.
Zakwitają w lesie sasanki.
Marzanna umknęła do morza,
Od tej pory cieplejsze są ranki.

Rozwiązania :1) zajaczek 2) lany poniedziałek 3) rzeżucha 4) święconką 5) pisanki 6) baranek 7) babka 8) wiosna

Opiekunowie:

Agnieszka Manowska, Kornela Stasiak, Elżbieta Rutkowska, Ewa Pabiś, Mateusz Twardowski